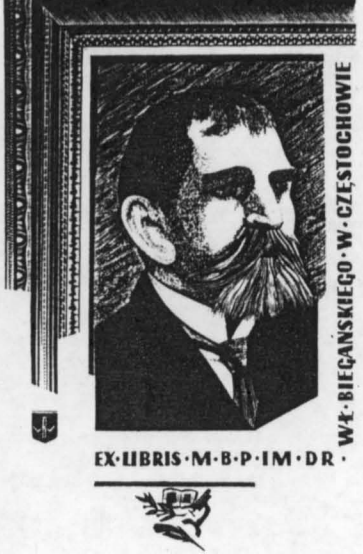

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 127 Niedziela dnia 20 Maja 1915 roku.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

NUMERATY I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie biura ogłoszeń, handlowy i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i innych powiększonych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, Ks-ża ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 19.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują bezpośrednio codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 5—6 wieczór. Rękopisów nieżwracamy, nadesłanych dla Redakcji.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie za rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką, pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za granicą pocztowym, dopłata 1 r., ubezpieczenie kop. 50. Zmiana adresu kop. 10. Zdarzenia nadzwyczajnych lub nieodstarczonych numerów redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłany k. 15, przed tekstem k. 60, za tekstem, k. 1 metrolog: po kop. 25, na 4 kol. po kop. 50. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Małe ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia trzech następnych dni po 10 proc. dodaje. Za dołączenie egzemplarzy lub rabiem po 5 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Sosnowcu, Nowaradomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

Główny sztab, 19 maja (W. T. B.) urzędowo donosi:

Wschodni plac boju

Na linji Zagory-Frauenburg wczoraj ukazały się liczne nieprzyjacielskie siły. Na północ i południe od Niemna walki trwają.

Południowo wschodni plac boju.

Rosjanie usiłowali wczoraj powstrzymać kontratakami dalsze posuwanie się naszych wojsk, które wysunęły się przez San na północ od Przemyśla. Wszystkie te ataki spełzły na niczem wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Jedna z dywizji, składająca się z Hanowerczyków i Oldenburgczyków w ostatnich dwóch dniach wzięła do niewoli w walkach nad Sanem 7000 jeńców, zdobyła 4 armaty i 28 karabinów maszynowych. Pomiędzy Pilicą i górną Wisłą, jakoteż na południowy wschód od Przemysla trwają walki.

Zachodni plac boju.

Na północ od Ypern przyjęły walki na wschodnim brzegu kanału korzystny dla nas przebieg. Na południe od Neu-Chapelle rozpoczęli Anglicy po silnym ogniu artyleryjskim na kilku punktach nowe ataki. Zostali wszędzie odparci. Na górze Loretto wzięliśmy kilka nieprzyjacielskich rowów i zdobyliśmy dwa karabiny maszynowe.

Silny atak francuski przeciwko południowej części Neu-Ville załamał się w naszym ogniu wśród bardzo ciężkich strat dla nieprzyjaciół. W lesie księżym usiłowali Francuzi o północy przedrzeć się, zostali jednak wstrzymani naszym ogniem.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (W. T. B.) Urzędowo donoszą z 18 maja:

Wojska sprzymierzone przeprawiły się po zaciętych walkach na kilku punktach przez San i stanęły na wschodnim brzegu rzeki. Kontrataki rosyjskie odparto wszędzie krwawo i nieprzyjaciela odrzucono w kierunku wschodnim.

Nad górnym Dniestrem są w toku walki gwałtowne. Nad Prutem nie zaszły zdarzenia ważniejsze. Poszczególne ataki na północ Kołomyi zostały odparte.

Ogólna suma wziętych w pierwszej połowie maja jeńców podniosła się do 174,000, do tego należy dołączyć 128 dział i 368 karabinów maszynowych.

Chwila obecna.

Komunikat francuski.

Urzędowe sprawozdanie z wtorku po południu:

Na obszarach zdobytych przez nas wczoraj i onegdaj na zachód od kanału Ypery pozostawili Niemcy około 2000 zabitych i znaczną liczbę karabinów. W ciągu dnia wczorajszego wzięliśmy pewną liczbę jeńców. Na wschód od kanału utwierdziliśmy stanowiska niedawno zdobyte. W nocy przypuścili Niemcy po poprzedniem ostrzeliwaniu i obrzucaniu bombami bardzo gwałtowny kontratak. Zostali jednak odparci. W okolicy na północ od wzgórz Loretto na drodze wiodącej od Aix Moulettes Souchez powstrzymaliśmy natychmiast naszym ogniem dwa ataki nieprzyjacielskie. Podczas wycieczki naszej zdobyliśmy szereg domów w pobliżu wschodniego portu Ablain. Na froncie na północo-wschód od Arras walka artyleryjska trwa we dnie i w nocy. Niemcy ostrzeliwują szczególnie gwałtownie Arras. W okolicy Ville au Bois pod Berry au Bac atak nieprzyjacielski odparliśmy łatwo.

Komunikat rosyjski.

Piotrogrodzka Agencja Telegraficzna donosi pod dniem 18 b. m.:

Walki w okolicy Szawel przybierają rozmiary coraz większe, a wczoraj toczyły się na froncie, mającym długości 30 wiorst; nieprzyjaciel wysyła tam codziennie nowe kolumny dla obejścia naszej pozycji, już to przeciw lewemu, już to przeciw prawemu skrzydłu. Chociaż Niemcy dotychczas używali więcej niż dwie dywizje piechoty, uczyniliśmy w centrum postępy i uderzyli ze swej strony na jednę z kolumn od skrzydła.

Podczas pościgu za armią nieprzyjacielską, cofającą się ku Prutowi, odznaczył się szczególnie jeden z naszych pułków rezerwowych, wziąwszy w dniu 13 maja utwierdzoną pozycję pomiędzy wsiami Szuków a Szukopin na północ od Kołomyi szturmem pod dowództwem osobistem swego pułkownika. Tutaj wzięła piechota 1000 jeńców, zdobyła mnóstwo karabinów maszynowych, a kozacy uderzyli na 1500 Austrjaków uciekających z rowów.

W okolicy na północ od Czerniowiec wpadał kilkakrotnie pułkownik Karłowicz z trzema szwadronami huzarów w cofającą się nieprzyjacielską kolumnę i zabrał wielu jeńców; podczas jednego z tych ataków wycięto w pień kompanię, składającą się z 200 ludzi.

Podczas odwrotu naszej trzeciej armii z nad Dunajca ku Sanowi pozostawiliśmy co najwyżej 50 dział, z których większość zniszczona była nieprzyjacielskimi pociskami i niemożliwa do transportu. Natomiast odwieźliśmy starannie wszystkie zapasy żywności i wysadzili w powietrze wszystkie mosty. W dniu 13 maja wkraczający do miasta Kielc oddział ostrzeliwali kozacy z zasadzki i tym sposobem zgotowali mu mniej miłe przyjęcie, aniżeli deputacja żydów, która wyszła naprzeciw nieprzyjacielowi. („Berl. Tageblatt.")

Poczty w Królestwie Polskiem.

Niemiecki dziennik urzędowy zarządu poczt Rzeszy niemieckiej ogłasza: Niemieckie urzędy pocztowe w Królestwie Polskiem (chwilowo w Kaliszu, Będzinie, Częstochowie, Kole, Koninie, Łodzi, Pabjanicach, Sieradzu i Włocławku) załatwiają ekspedycję niemieckich gazet i wydawnictw dla znajdujących się w królestwie Polskiem władz i dla osób im przynależnych.

Ekspedycja odbywa się we wszystkich punktach podług przepisów, obowiązujących ekspedycję gazet w Niemczech.

Włochy a Polska.

Dziennik „Perseveranza di Milano" donosi, że w Medjolanie odbył się odczyt hr. T. Gallarati Scottiego o Mickiewiczu. Prelegent porównał Mickiewicza z Dantem, przedstawiając jego „politykę ducha". W Lugano odbył się, jak donosi „Gazeta Ticinese" odczyt o Polsce, — wygłoszony przez prof. Sambucco. „Corriere d'Italia" zamieszcza korespondencję z Bellina o obchodzie narodowym w Piotkowie, urządzonym przez Legjon. W Medjolanie wyszedł dnia 20 kwietnia drugi numer pisma „Eco della Stampa polacca", poświęconego informowaniu Włoch o kwestji polskiej. Poeta włoski, G. Bertacchi zamieszcza na czele artykuł pełen gorącego zwielbienia dla Polski. Redakcja zajmuje się obszernie kwestją żydowską w Polsce z powodu wystąpienia G. Brandesa, przedrukuje artykuł Leona Wasilewskiego z „Polen".

Sprawozdanie z roszury Scipiona Piattali o Polakach odczytów, jakie wygłasza w Bolonji, Rovigo, Weronie itd. adwokat W. Czewski, wreszcie z odczytu E. Verdizzo „Niepodległa Polska" świadczą o ruchu, jaki wzbudziła kwestja polska we Włoszech. Odczyty takie, — jak donosi „Eco" — odbywają się we Francji, Anglji, Szwecji, Bułgarji i Hispanji, gdzie poorganizowano także komitety, zajmujące się sprawą polską. Sekretarz instytucji Nobla, Jsen, wygłosił odczyt „O kulturze Polski".

Postawa Włoch.

W politycznych kołach silne wrażenie wywarło czorajsze oświadczenie hr. Tiszy do stanowiska Austro-Węgier do Włoch. Według tego oświadczenia monarchia austro-węgierska rzeczywiście zgodzi się na znaczne ustępstwa terytorjalne na rzecz Włoch. Powodem tych ustępstw nie były jednak cywilowe trudności, lecz jedynie chęć utrzymania w dalszym ciągu neutralności włoskiej i spokojnego współżycia obydwóch mocarstw. Rząd austro węgierski był sobie zupełnie świadom wielkich ofiar, jakie miała monarchja naddunajska ponieść na rzecz Włoch, ale pragnął ponieść ofiary te w teresie utrzymania i na dalszą przyszłość dobrych stosunków pomiędzy oba państwami. Nie będzie winą Austro-Węgier, jeżeli do tego nie dojdzie. Gdy wojna z Włochami okaże się uniknioną koniecznością wtedy spełnimy swój obowiązek państwowy dostatka, poprzednio jednak dość dług zaznaczaliśmy wobec Włoch swusposobienie pokojowe.

„Giorne d'Italia", organ Sonnina, pisze: „Wina według istotnego stanu rzeczy jest już wypowiedziana wspólną wolą króla, rządu i ludu". „Giornale d'Itaa" pisze dalej: Dziwny tajemniczy sen, którego płomień pół wieku ogrzewał serca włoskie, spełnia się w jawie wspaniałej i świetlanej, przystrojnej całym blaskiem, wszystkimi kwatami, wszystkimi hymnami, wszystkimi sztandarami i odrodzeniem wspaniałem. Po oczekiwaniu bez końca i cierpieniu długiem naród włoski pójdzie wzwyż tryumfalnie. Nadeszła wielka godzina niechaj, wysławiać będą wszyscy stróże—bogowie Italji. Atoli wojna, którą prowadzić będziemy nie jest wojną za wolność, ale także wojną cywilizacji. — W podobny sposób piszą wszystkie inne dzienniki.

Korespondent „Neue Zurcher Ztg." telegrafuje: „Wiara, że Włochy można powstrzymać, znika do minimum. Mimo to są jeszcze ludzie, mówiący na podstawie znajomości narodu włoskiego, że wojna nie jest jeszcze konieczna. W kołach oficjalnych w Berlinie ego optymizmu niema. Doniesienia gazet szwajcarskich z Włoch brzmią pesymistycznie. Do „Neue Fr. Presse" donoszą przez Chiasso: Dziś (18 b. m.) o godzinie 9 i pół wieczorem odbędzie się w Rzymie nowa narada gabinetowa

— o —

Pomoc dla Serbji.

Do „Berl. Tagebl." donoszą z Lugano, że Rockefeller podarował według informacji pism angielskich na Czerwony Krzyż serbski 35 miljonów franków.

Druga zima wojny.

„Oberschlesische Kurier" pisze: Londyński korespondent donosi do „Manchester Guardian", że angielskie ministerjum wojny przewiduje, iż wojna potrwa jeszcze następną zimę. Dotychczasowy przebieg wojny świadczy, że jesienią się ona jeszcze nie skończy. Władze wojskowe zatem zdecydowały się na drugą kampanję zimową.

Nowe działa dla Verdun i Toul.

Z Haagi piszą do „Oberschlesische Kurier": „Daily News" donosi: W kołach wojskowych słychać, że Francja trzy miesiące temu dała Stanom Zjednoczonym zamówienie na 50 armat 38-mio centymetrowych, niosących na 26 kilometrów. Działa te mają służyć do obsługi fortów, zamykających Toul i Verdun.

Tajemnicze bomby z zeppelinów.

„Oberschlesische Kurier" pisze: „Berliner Tageblatt" donosi z Amsterdamu „Times" pisze o tajemniczych bombach, mających być rzekomo ostatnim wynalazkiem niemieckim. Bomby te, rzucane z zeppelinów mają przy wybuchu wydawać tak gęsty dym i parę, że statek powietrzny zabezpieczony jest przez nie zupełnie od ataku lotników i od strzałów armatnich

W Kurlandji.

Według wiadomości, otrzymanych przez „Oberschlesische Kurier" z Petersburga położone na północo wschód od Libawy na brzegu morza Bałtyckiego miasto Widawa opuszczone zostało przez mieszkańców.

Storpedowana Helena

„Oberschlesische Kurier" pisze: „Taegliche Rundschau donosi z Haagi: „Nieuwe Rotterdamsche Courant" zamieszcza depeszę: że angielski parowiec „Helena" o 6,000 tonn pojemności naładowany zbożem przeznaczonem do Anglji był ścigany w przeszłym tygodniu w pobliżu brzegów hiszpańskich i francuskich przez niemiecką łódź podwodną. Donosił o tem przez telegraf bez drutu. Od tej pory niema o nim wiadomości. Pewnie zginął.

Zemsta za Vanderbilta.

Jak pisze „Oberschlesische Kurier" londyński „Times" donosi z Nowego Jorku: Grupa miljonderów amerykańskich, poruszona śmiercią Vanderbilta na Luzytanji, zdecydowała popierać trójporozumienie materjalnie. Trzeba tylko mówić ile, gdzie i kiedy pieniędzy potrzeba.

Flota niemiecka w zatoce Fińskiej.

Z Berlina telegrafują do „Oberschlesische Kurier": sprawozdawca „Vossische Zeitung" donosi z Petersburga: W kołach miarodajnych poważnie liczą się z możliwością zjawienia się eskadry niemieckiej na wodach zatoki Fińskiej. Z obrębu fortecy Sweaborg, broniącej Helsingforsu usunięto wszystką ludność cywilną

Walka samolotu z zeppelinem.

„Lokalanzeiger" według „Oberschlesische Kurier" donosi: „Niewe Rotterdamsche Courant" pisze ze Sluis: Wczoraj w poniedziałek 17 maja rano między Bruges a wybrzeżem morskiem lotnik francuski zaatakował zeppelin. Do lotnika rozpoczęły natychmiast ogień armaty niemieckie. Zeppelin nadto mógł ujść lotnikowi i przez to, że łatwiej mu było manewrować, niż na to pozwalają warunki techniczne aeroplanu.

Flota japońska nie jedzie do Europy.

Jak pisze „Oberschlesische Kurier" petersburskie „Nowoje Wremia" zamieszcza cenzurowaną wiadomość z Tokjo: Japońskie ministerjum marynarki zaprzecza paryskim doniesieniom, jakoby eskadra japońska miała odpłynąć do Europy. „Nowoje Wremia" dodaje, że przestępstwem jest przez zmyślanie sensacyjnych wiadomości szkodzić sprawie trójporozumienia w oczach państw zaprzyjaźnionych i neutralnych

Teatr PARYSKI II Aleja 19

Program od Środy 19 do Soboty 22 Maja 1915 r.

Katastrofa w tunelu

Dramat w 3-ch częściach.

Tygodnik „Eiko" № 14.

Aktualności z placu boju.

Bolino wraca późno do domu (kom.)

Podróż do bieguna północnego, natura

Grzeczności zapaleńca (komiczne)

Nowość! Nowość!

NA SCENIE:

Towarzystwo Artystów komedjowo-operetkowych pod artystycznym kierunkiem Romualda BETHERA Artysty sceny polskiej w Kijowie.

Czarny władca

Operetka w 1 akcie, Chermontha.

Anons: Od soboty 22 b. m. wystawiony będzie obraz **GWIAZDA SYBERII** z życia zesłańców na Kamczatce.

Zmiana programu w **Środy i Soboty**

Początek przedstawień o g. 4½ po poł

CENY MIEJSC: Kupon do loży 70 pf. Krzesło parterowe 50 pf. Galerja 30 pf.

Teatr „ODEON" II Aleja 43

Program od środy 19 do piątku 21 Maja 1915 r.

Sensacyjne przygody detektywa

Kate i Steele

Wielki dramat kryminalny w 3 częśc.

Kronika wojenna Tygodnik „Eiko" № 13.

Aktualne zdjęcia z placu boju.

Skutki podobieństwa

Wyborna komedja.

Jezioro Lerfersen w Norwegji

(w kolorach)

Krystjan nieszczęśliwy w miłości

(komiczny)

Zmiana programu w środy i soboty.

Ceny miejsc zniżone: 25, 20 i 10 kop Dzieci: 15 10 i 5 kop

Początek przedstawień o godzinie 5-ej, w święta o godz. 3 po południu

TEATR NOWOCZESNY „APOLLO"

Pod kierunkiem p. A. PIEKARSKIEGO.

Program od środy 19 do piątku 21 Maja 1915 r

Nienawiść (dramat w 3 częśc.)

CZĘŚĆ KONCERTOWA.

Kuplety — — — — — p. Gloger

Gdybym był młodszy Galle p. Orzelski

Matlot odtańczą pp. Matuszewscy

Duet **„Rozwódka"** parodja pp. Dzierżanowska i Hanusz

Oddychanie istot w wodzie

Tygodnik wojenny (natura)

Nowość! NA SCENIE: Nowość!

Modna choroba

Farsa w 1 akcie T. Konczyńskiego z życia cyganerji aktorskiej.

W teatrze przygrywa artystyczny kwintet Rappaportów

Początek przedstawień o g. 6 w święta o g. 3 po poł.

Ceny miejsc: Krzesło w loży 80 fenigów i miejsca po 60 fenig. II miejsce 50 fenigów galerja 30 fenig. Dzieci płacą połowę.

Ze względu na niskie ceny miejsc, biletów gratisowych dyrekcja nie wydaje.

Dyr. H. Ciechanowski.

Pierwszorzędna Chrześcijańska Pracownia GORSETÓW

„JÓZEFY"

Nagrodzona Medalem

CZĘSTOCHOWA, III-cia Aleja 46.

róg Szkolnej Nr. I.

gorsety kroi paryskich i wiedeńskic hygieniczne i do wyrównania figury szelki do prostego trzymania biustonosze, pasy i t. d. Pranie, reperacja i przerabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

LEKARZ DENTYSTA

Stefan BARYLSKI

przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 5 pp.

Częstochowa II Aleja № 48.

Doktór PAWEŁ **BRONIATOWSKI**

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, I piętro 34.

Choroby skórne, włosów płciowe, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—8 popołudniu od 3—4 popołudniu. Stosuje wśródą ylne wstrzyknienie SALWARSANU (HATA 606 i 914) i badanie krwi na syfilis. 90

Kapusta flamce

w odmianach do sprzedania ceny niskie Zakład Ogrodniczy Ostatni Grosz Częstochowa. 328—

Sprzedam fortepian niełego Ostatni Grosz ul. Polna Nr. 3 Otwinowski. 326—

Cesarz Mikołaj do króla włoskiego.

Z Chiasso telegrafują do „Oberschlesische Kurier": „Corriere della Sera" donosi z Bukaresztu: W poniedziałek 17 maja wieczorem przybył do Jassy w drodze z Petersburga do Rzymu marszałek dworu Przezdiceis (może Przezdziecki?), wiozący pismo odręczne cesarza Mikołaja do włoskiego króla Wiktora Emanuela III.

Sprawa Luzytanji w Szwajcarji.

Do „Oberschlesische Kurier" donoszą z Genewy, że szwajcarska rada związkowa nakazała rządom kantonalnym aby przestrzegając ściśle zasady neutralności Szwajcarji nie dopuszczały do publicznych zebrań w sprawie zatopienia Luzytanji.

Nie wolno jeńcom nic podawać.

Izba karna w Gdańsku skazała na dzień więzienia pewnego szewca za to, że podawał jeńcom rosyjskim papierosy.

Niedawno ta sama izba karna skazała również na dzień więzienia żonę pewnego krawca, która podawała jeńcom bułki.

Samorząd w Królestwie Polskiem.

Wydawany w Piotrogrodzie „Głos Polski" ogłosił szereg wywiadów z posłami polskimi o samorządzie miejskim w Warszawie.

Poseł Harusewicz mówił (cytujemy tylko urywki):

„Historja powstania projektu i wcielenia jego w życie jest pouczającą i charakterystyczną. Przedewszystkiem ujawniła się jedna z zasad dobitnie zaznaczona w państwowości rosyjskiej i szczególniej uwydatniona właśnie na naszym samorządzie miejskim —że kresy, że Polska nie może otrzymać lepszych instytucji społecznych, jeżeli ich nie posiada Rosja.

Ta nie dająca się obronić żadnymi rozsądnymi motywami zasada faktycznie była jednak powodem, że niewcielona została nowa, lepsza, opracowana przy Stołypinie ustawa, lecz posiadająca wiele braków ustawa 1892 roku.

Wydawało się, jak gdyby obrońcy tej, w gruncie niedorzecznej, zasady utrzymywali, że byłoby pewną obrazą dla Woroneżu lub Tuły gdyby, dajmy na to, Łomża bez „veto" władz gubernjalnych, otrzymała lepszą wodę do picia, sprawniejsze bruki, doskonalsze oświetlenie: a przecież... ta zasada właśnie zwyciężyła.

Ponieważ jednak samorząd miejski jest reformą natury wyłącznie gospodarczej, ponieważ samorząd miast może istnieć przy wszelkim ustroju politycznym i nie stoi z tym ustrojem w żadnym organicznym związku, ponieważ potrzeba zmiany zarządu miast w Polsce, była tak nagląca, że aż biła poprostu w oczy (nie zapominajmy wszak, że to jedyny, dosłownie jedyny, kraj w Europie, w którym niema samorządu) — wyrażam zadowolenie z wprowadzenia nareszcie tej koniecznej reformy i jestem pewny, że społeczeństwo nasze potrafi wykorzystać całkowicie nową, chociaż niedoskonałą ustawę, ciągle pamiętając, że tu chodzi o sprawy ekonomiczne i gospodarcze miast naszych, a nie o politykę.

Drugą dotychczasową zasadą państwowości rosyjskiej, która ujawniła się w bardzo ważnych dla nas artykułach prawa o rozmiarach użyteczności języka polskiego, jest niedokładne przeprowadzenie granic: co pod względem językowym należy się państwu, a co odrębnemu krajowi? Tu wciąż bronioną jest zasada, że powinna być zachowana dwuięzyczność w protokółach, postanowieniach i ogłoszeniach rad miejskich, bo... te podlegają kontroli władzy rządowej.

W nowej ustawie czytam, że tworzy się 9 nowych posad (dla każdej gubernji po jednej) członków specjalnych przy miejscowych rządach gubernjalnych, którzy faktycznie będą wykonywali kontrolę nad samorządem; i w myśl tego, zamiast rozwiązać tę sprawę w sposób najprostszy i najwygodniejszy dla wszystkich, mianowicie, nominować na te urzędy osoby, władające językiem polskim, wymaga się, aby dla tych dziewięciu urzędników 116 samorządów prowadziło protokóły, wydawało postanowienia itd w dwóch językach".

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś 20 w czwartek Bernardyna
Jutro 21 w piątek Wiktora M.
Wschód słońca o g. 3 m. 2
Zachód słońca o g. 7 m. 51

Wiadomości historyczne

Zgon Władysława IV Króla Polskiego.

Rozporządzenie

Wskutek rozporządzenia Naczelnego Wodza na Wschodzie z d. 27 kwietnia 1915 r. w tych dniach nastąpi spis znajdujących się w mieście zapasów.

Zwracam uwagę, że nie wolno pod groźbą surowej kary zapasów zataić lub też podawać nieprawdziwie.

Deklaracje do wypełnienia doręczone będą właścicielom domów lub ich zarządzającym przez Straż Ogniową Ochotniczą, które muszą być przez tychże wypełnione i oddane najpóźniej do czwartku 20 maja b. r. o g. 10 rano w lokalu Straży Ogniowej Ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej.

Sprzeciwiający się powyższemu rozporządzeniu podlegają surowej karze.

Częstochowa, 17—V—1915.

Niemiecki Dyrektor Policji
Berneck.

— Rozkaz.

Wójtowie mają niebawem podać w raporcie odpowiedzi na następujące pytania:

1) W których miejscowościach i pod jaką nazwą miejscowości, znajdują się rzeźnie?

Czy są, w jaki sposób i przez kogo dokonywane oględziny mięsa lub Trychiny.

2) W których miejscowościach i w jakiej liczbie znajdują się:

a) urzędowi weterynarze,
b) prywatni weterynarze.

Naczelnik Powiatu

— Targ na konie.

We wtorek dnia 25 maja b. r. na końskim targowisku na Wieluńskim Rynku w Częstochowie będą kupowane przez Władze niemieckie za gotówkę po wysokich cenach konie.

Każdy kto zechce sprzedać konia użytecznego, może go tam zaprowadzić.

Nabywcy prywatni są przy zakupie wykluczeni.

Naczelnik Powiatu.

— Dzisiejsze posiedzenie Komisji finansowej.

Dziś w czwartek 20 b. m. o godz. 5 po poł. w Magistracie odbędzie się posiedzenie Komisji finansowej. Zaznaczyć należy, iż od dnia dzisiejszego posiedzenia tej Komisji będą się odbywały co czwartek o oznaczonej powyżej godzinie. W wypadkach nadzwyczajnych członkowie Komisji będą wzywani za pomocą oddzielnych zaproszeń.

— Licytacja na tytonie.

Dziś w piątek 21 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się na podwórzu powiatowem licytacja (in plus za gotówkę) szwarcowanego tytoniu austrjackiego i tureckiego do papierosów.

Pragnący nabyć je proszeni są o przybycie w dniu oznaczonym.

— Rozdawnictwo kapusty.

Dziś w czwartek 20 b m. od godz. 8—12 w południe instruktor p. Napieralski ul. Kamienie 7, będzie rozdawał kwity na kapustę. Kwity te, jak już donosiliśmy dziś otrzymać mogą posiadacze działków ziemi (udzielonej przez Komitet zużytkowania wolnych placów) od plantu kolei w.-w. do Zawodzia oraz na Zawodziu z Sachalinem i Kucelinem łącznie.

Jutro, w piątek tenże sam instruktor będzie rozdawał kwitki na kapustę posiadaczom działków ziemi—od plantu kolei w.-w. do Częstochówki, (wszystkie ulice) oraz na placach koło św. Barbary i św. Rocha.

— O patenty handlowe.

Zgodnie z rozporządzeniem p. Prezydenta Rada miejska przedłużyła termin wykupu patentów handlowych i przemysłowych na tercjał drugi do d. 21 bm. tj. do piątku włącznie. Od soboty więc pobieraną będzie kara w stosunku 10 proc.

— Z nabożeństwa introligatorów.

Wczoraj, w dniu patrona cechu introligatorów, św. Piotra Celestyna, w kościele św. Rocha ks. Śniegórski odprawił solenną wotywę, sumę zaś od prawił ks. Szymanowski oraz wygłosił przepiękne kazanie. Na uroczystości tej obecny był cały cech. Nieszporami zakończono święto.

Dziś w kościele św. Rocha, o godz. 8 i pół rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za zmarłych członków cechu introligatorów.

Potrzeba 50 ludzi do pracy.

Kom. pośrednictwa w pracy przy Radzie m. Częstochowy zawiadamia, że do kopalni „Boże Błogosławieństwo", koło Katowic, potrzeba 50 robotników. Życzący sobie jechać mogą się w tym tygodniu zapisywać na wyjazd, który nastąpi w dniu 25 maja, we wtorek po Zielonych Świątkach. Nadmieniamy, że w tej kopalni pracuje naszych robotników 400, dobrze im się powodzi.

Kom. pośrednictwa w pracy.

— Z Komitetu węglowego.

Rada miejska przyjęła do wiadomości wykaz obrotów węgla i koksu w Komitecie węglowym za czas od 8—15 b. m., przyczem remanent na 15 b. m. wynosi; koksu 861 i pół korcy, miału 200 korcy, pospółki 395 k. i kostki 780 korcy.

— Do wiadomości.

Rada przyjęła do wiadomości raport tygodniowy Komisji żywnościowej z d. 17 b. m. co do obrotu za czas od 7—13 b. m.

— Komisja szpitalna.

Rada miejska powołała do życia Komisję szpitalną, której organizacja następnie zostanie Radzie przedłożona.

— Z kom. pośredn. w pracy.

Na wtorkowem posiedzeniu Rady miejskiej przyjęto do wiadomości doniesienie Komisji pośrednictwa w pracy z d. 14 bm., z którego wynika, że do 13 bm. wyjechało za pośrednictwem Komisji 1544 osób do Prus na roboty.

— Za naukę religji.

Rada miejska postanowiła ks. Mettlerowi, wobec tego, że udziela religji tylko w 6 szkołach, wypłacić pensję miesięczną w sumie 35 rb. zamiast 50 rb., pozostałe 15 rb. przekazać na rzecz nauczycielek, które wykładają religji w szkołach Tow. Opieki szkolnej, do dyspozycji Zarządu tegoż Tow.

— Bony miejskie.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej w dalszym ciągu zaakceptowano projekt bonów 10 i 5 rublowych z rysunkiem, przedstawiającym herb m. Częstochowy i gmach Magistratu. Tekst bonów i barwę wymienialiśmy w niedzielnym numerze naszego pisma.

— O pszenny wypiek.

Z chwilą otwarcia kuchni nr. 5 przy ul. Krakowskiej 12 dla słabowitych i chorych Doraźna pomoc zwróciła się do władz odnośnych z prośbą o udzielenie pozwolenia na przenny wypiek dla tejże kuchni.

— O przestrzeganie porządków.

Na ostatniem posiedzeniu Rada miejska postanowiła zwrócić się do policji, aby surowo zaleciła stróżom domów przestrzeganie czystości w podwórzach i na ulicach.

— Regulowanie rachunków.

Rada miejska postanowiła rachunki aptek do szpitali, nawet za 1914 r., regulować z potrąceniem 25 proc

— O czynsz za polowanie.

Prośbę Andrzeja Kowalskiego, o zwolnienie go od czynszu dzierżawne go za polowanie, za ub. 1914 r., Rada miejska pozostawiła bez skutku.

— Z sądu obwodowego.

W poniedziałek sąd obwodowy rozpatrywał sprawę pociągniętych do odpowiedzialności za kradzież z włamaniem Błasika, Rostkowskiego i Wolniczka, sąd wydał wyrok skazujący Rostkowskiego na 4 miesiące więzienia, a Wolniczka z powodu niepełnoletności oddano na 3 miesiące pod dozór policyjny. Błasik zbiegł i do tej pory nie został odnaleziony.

— Za handel podczas nabożeństwa.

Za handel podczas nabożeństwa pociągnięto do odpowiedzialności — H. Fiszla—Mikołajewska 8, D. Zborowskiego—św. Rocha 37 i M. Rozena—I Aleja 5.

— Systematyczna kradzież.

Właściciel piekarni w III Alei 69, L. Maciejewski, zameldował policji, że Siergiej Mazurek, uczeń piekarski systematycznie kradnie mu mąkę. Ostatnio nocą z 15 na 16 b. m. M skradł pół worka mąki pszennej. Skradzioną mąkę Mazurek nosił do niejakiego Gruszczyńskiego, Jasna 15, utrzymującego dom publiczny. Podczas rewizji u G. znaleziono około czterech pudów mąki pszennej w łóżku pod siennikiem i około 2 pudów mąki żytniej pod stołem. Gruszczyńska dawała milicjantom 10 rb., aby sprawę zatuszować, lecz bezskutecznie. Mazurek zeznał, że do kradzieży namawiał go Gruszczyński. Wdrożono energiczne dochodzenie.

Podziękowanie.

Wszystkim przyjaciołom i życzliwym, którzy dali dowód życzliwości odprowadzając zwłoki ś. p.

Stanisławy Trzeczyńskiej

Sz. Duchowieństwu, w szczególności ks. Doktorowi Korwin Szymanowskiemu za serdeczne słowa pociechy, wyrzeczone nad grobem, oraz X. Kanonikowi Ciesielskiemu składają z głębi serca serdeczne podziękowanie **Córka i Syn.**

Obwieszczenie.

21 kwietnia 1915 znaleziono w ustępie parku powystawowego części ciała kobiecego.

Części zwłok należą do 17-letniej dziewczyny, która miała ciemnobląd włosy i była wysoka 1 metr 45 cm. do 1 m. 50 cm. Miała ona już stosunki płciowe, nie była jednak jeszcze w poważnym stanie.

Śmierć nastąpiła prawdopodobnie przez uduszenie, poczem zwłoki zostały poćwiartowane.

Rzeczowe dane, na podstawie których możnaby wyjaśnić osobistość zamerdowanej i mordercy, należy składać w tutejszym sądzie obwodowym III Aleja 51, albo w Dyrekcji policji.

Częstochowa 16 maja 1915 r.

Prokurator Sądu Obwodowego w Częstochowie.

— Miły gospodarz.

Zamieszkały w domu nr. 4 przy ul. Tartakowej Sz. Nidziński, głowa rodziny, składającej się z 11 osób, złożył w biurze Dyr. policji na szykanującego go stale gospodarza, Rafała Bladego. Mimo to, że N. zalega w opłacie komornego — Blady otrzymał zakaz eksmitowania go.

— Kradzież zegarka.

Zamieszkały w Nowym Rynku 12 Sz. Cymerman zawiadomił biuro Dyr. policji, że skradziono mu zegarek z dewizką. Policja wykryła, że kradzieży dopuściła się b. służąca C., Julja Maszczykówna, która do kradzieży się przyznała; zegarek ten M. sprzedała za 1 rb. 50 kop.

— Listy do odebrania.

W Biurze Kom. pośredn. w pracy (Aleja 16) są do odebrania listy, adresowane do następujących osób:

Stocowa, Tomasz Żak — Ostatni Grosz - ul. Botaniczna 12—dwa listy, M Utrata—Częstochowianka 5, Jan Jung, Helena Skubalska — Ostatni Grosz—ul. Mokra, Józefa Szyjewska—Mokra 12, Władysława Janikowska—Mokra 12, Józefa Zawadzka, Apolonja Igielska — Krótka 39, D. Rydalska—Nowa 32, Jakub Chojnacki — Nowy Stradom 63, Edward Mirowski—Stodolniana.

Nadto są do odebrania listy od osób następujących: od Jana Trzmiela —Polna 9—Ostatni Grosz, od Stanisława Bodanko, od Franciszka i Wincentego Strzeleckiego (zbiorowy list).

— Pieniądze do odebrania.

W biurze Dyr. policji są do odebrania pieniądze, przesłane z zagranicy na imię Anieli Kasprowiczowej.

Z Łodzi.

— Ujęcie fałszerzy.

Ujęto tu dwie dziewczyny, wyrabiające fałszywe banknoty 2-markowe. Przy osobistej rewizji znaleziono 9 sztuk, w domu zaś 30 sztuk banknotów.

Ofiary.

Na pogorzelców z Przybyszowa M. I. rb. i kwit 853.

Dla wstydzących się żebrać do uznania redakcji za nadebrane w kasie B. A. kop. 50 kwit 855.

Na kuchnię nr. 3. Chcąc pozbyć się niemiłej pamiątki składa Niuta Bolska szklany garnitur na toaletę wartości rb. 12.50 kwit 354.

Zdniem 22 Maja zostaje otwarta

Restauracja i Mleczarnia

pod Kogutkiem w parku po wystawowym

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Za zezwoleniem niemieckiej cenzury wojennej — Odbito w drukarni Gońca Częstochowskiego".